

Sygnatura akt II AKa 4/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Wiatr

Sędziowie: SSA Krzysztof Eichstaedt (spr.)

SSA Jarosław Papis

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Kaniewska

przy udziale: Konrada Gardy, Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 r.

sprawy wnioskodawczyni M. L. odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne aresztowanie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 października 2015 r. sygn. akt IV Ko 254/13.

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni M. L. kwotę 2.640 (dwa tysiące sześćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez wnioskodawczynię kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem I i II instancji.

SSA Maria Wiatr

SSA Krzysztof Eichstaedt SSA Jarosław Papis

Sygn. akt II AKa 4/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 października 2015r. wydanym w sprawie IVKo 254/13 Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. L. kwotę 65.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu wykonania wobec wnioskodawczyni niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 7 marca do 20 czerwca 2000r.

Wyrok sądu okręgowego w ustawowym terminie zaskarżył pełnomocnik wnioskodawczyni, podnosząc liczne zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego i materialnego. W konsekwencji pełnomocnik wnioskodawczyni wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dochodzonego odszkodowania w kwocie ponad 20.000 zł, natomiast w zakresie dochodzonego zadośćuczynienia wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz M. L. tytułem zadośćuczynienia kwotę 75.000 zł (zobacz szerzej zarzuty i wnioski apelacyjne k. 440-442).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika zasługiwała tylko na częściowe uwzględnienie. Aby ocenić zasadność postawionych zarzutów apelacyjnych, należy w pierwszej kolejności odnotować, iż żądanie pełnomocnika wnioskodawcy oparte było na

przepisie art. 552a§1 k.p.k. w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 27 września 2013r. (Dz. U. z 2013r., poz. 1247, ze zm.), która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015r. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, iż w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia wobec niego postępowania w wypadkach innych niż określone w art. 552 § 1-3 k.p.k. oskarżonemu przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonywania wobec niego w tym postępowaniu środków przymusu, o których mowa w dziale VI (podkreślenie SA). Z ustaleń sądu meriti wynika natomiast, iż wnioskodawczyni została zatrzymana 7 marca 2000r., a następnie tymczasowo aresztowana, natomiast R. L. i P. L. (ojciec i brat wnioskodawczyni), mimo zatrzymania, nie zostali wówczas tymczasowo aresztowani. Jak trafnie zauważył sąd meriti, to nie tymczasowe aresztowanie wnioskodawczyni, spowodowało powstałą szkodę w majątku spółki (...), w której wnioskodawczyni posiadała 30% udziałów, lecz było to wynikiem innych zdarzeń, a nie zastosowania wobec M. L. izolacyjnego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Przede wszystkim, decyzję o likwidacji działalności spółki (...) oraz istotnego ograniczenia działalności spółki (...) podjął ojciec wnioskodawczyni R. L. zaraz po zwolnieniu w dniu 8 marca 2000r. Było to wynikiem braku możliwości prowadzenia dalszej działalności, a w szczególności z uwagi na zabranie w trakcie przeszukania całej dokumentacji obu firm oraz pieczętek, a także zablokowaniu kont bankowych, co spowodowało brak gotówki na prowadzenie działalności gospodarczej, a nadto brak realizacji zobowiązań przez dłużników i nagłośnienie całej sprawy w mediach. Składniki majątkowe spółek były spieniężane zarówno przez R. L., jak i jego dobrego znajomego C. J., co miało miejsce po ponownym zatrzymaniu R. L. 4 kwietnia 2000r. R. L. udzielił bowiem notarialnego pełnomocnictwa do wykonywania tych czynności przez C. J.. Znamienne jest to, iż okoliczności te nie były kwestionowane przez skarżącego.

W ocenie sądu apelacyjne słuszne jest stanowisko i argumentacja sądu meriti, iż w ramach niniejszego postępowania wnioskodawczyni nie może dochodzić szkody i krzywdy jakiej doznała w związku z (...) spółki (...), w której posiadała 30 % udziału. Należy bowiem odróżnić szkodę i krzywdę wyrządzoną w związku z prowadzonym postępowaniem, od szkody i krzywdy jakiej doznała niewątpliwie wnioskodawczyni w związku z tymczasowym aresztowaniem. Innymi słowy ewentualny brak możliwości prowadzenia dalszej działalności przez spółki (...) i związana z tym wyprzedaż mienia przedmiotowych spółek był spowodowany nie bezpośrednio tymczasowym aresztowaniem M. L., a faktem prowadzenia postępowania karnego, gdyż to w wyniku jego prowadzenia nastąpiło przeszukanie i zabranie całej dokumentacji obu firm oraz pieczętek, a także zablokowanie kont bankowych, co spowodowało w efekcie brak gotówki na prowadzenie działalności gospodarczej. Wynika z tego, iż nawet gdyby nie nastąpiło tymczasowe aresztowanie M. L. to i tak doszłoby do powstania ewentualnej szkody związanej z wyprzedażą mienia spółek i fakt tymczasowego aresztowania nie miał na to wpływu, zwłaszcza iż decyzję o tym podjął przebywający wówczas na wolności R. L., a bezpośrednim powodem takiej decyzji było zatrzymanie dokumentacji firm oraz zablokowanie kont.

Jak dostrzegł to sąd meriti, w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie podnosi się, iż w trybie przewidzianym art. 552§4 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015r. (obecnie art. 552a§1 k.p.k.) rekompensowana może być jedynie szkoda i krzywda będąca bezpośrednim następstwem niesłusznie zastosowanego tymczasowego aresztowania (postanowienie SN z dnia 7 lutego 2007r., V KK 51/06, OSNKW 2007r., nr 3, poz. 28; por. także: postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2007r., V KK 227/06, Lex nr 277255; postanowienie SN z dnia 10 października 2012r., V KK 17/12, Lex nr 1228630 oraz postanowienie SN z dnia 1 marca 2012r., IV KK 278/11, OSNKW 2012r., nr 9, poz. 12). W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, iż wnioskodawczyni w trybie przewidzianym przepisami rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego nie może dochodzić odszkodowania i zadośćuczynienia za ewentualną szkodę i krzywdę wynikłą z faktu prowadzonego postępowania karnego wobec niej. W tym zakresie właściwa jest bowiem droga procesu cywilnego.

W kontekście powyższych rozważań jako całkowicie niezasadne jawią się podnoszone przez pełnomocnika wnioskodawczyni zarzuty dotyczące naruszenia art. 19§1 k.p.k., art. 170§1 i 2 k.p.k. i art. 193§1 k.p.k., gdyż nienadesłanie przez Delegaturę (...) w Ł. wszystkich dokumentów oraz oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (zobacz k. 386 odw.) miałyby znaczenie wówczas, gdyby istniał związek przyczynowy – skutkowy pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawczyni a wyprzedażą mienia należącego do spółek. Brak owego związku czyni bezprzedmiotowym zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, o których mowa powyżej. W kontekście powyższych rozważań nie znajduje także racjonalnego uzasadnienia zarzut naruszenia

art. 6 k.c. w zw. z art. 361 k.c, albowiem tymczasowe aresztowanie nie było związane z faktem powstania szkody na skutek wyprzedaży mienia należącego do spółek (...).

W ocenie sądu apelacyjnego w realiach nieniejszej sprawy skutecznie nie można także stawiać zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez odstąpienie od zastosowania instytucji określonej w art. 332 k.p.k. Dokładna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem, wbrew sugestii pełnomocnika wnioskodawcy, iż sąd meriti kierując się zasadą swobodnej oceny dowodów, przy uwzględnieniu całokształtu istotnego materiału dowodowego oraz wykorzystując unormowanie wynikające z przepisu art. 322 k.p.c. ustalił wartość odszkodowania na kwotę 20.000 zł. Ustalenia oraz rozważania sądu w tym zakresie są przekonujące i zasługują na ochronę przewidzianą przepisem art. 7 k.p.k., a zatem nie ma potrzeby przytaczania ponownie w treści niniejszego uzasadnienia argumentów wskazanych przez sąd I instancji w związku z ustalaniem wysokości odszkodowania, skoro spotkały się one z całkowitą akceptacją sądu apelacyjnego (zobacz rozważania sądu meriti k. 421-422).

Odnosząc się natomiast do kwestii zadośćuczynienia należy w pierwszej kolejności podkreślić, iż dla wykładni pojęcia „zadośćuczynienia”, o jakim tu mowa miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 1 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie powinno być „odpowiednie”, tj. naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną niesłusznie aresztowanemu. Ustalenie jednak, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (postanowienie SN z dnia 30 lipca 2014r., IV KK 111/14, Lex nr 1500673). Wysokość zadośćuczynienia z jednej strony nie powinna być jednak symboliczna lecz powinna służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a z drugiej strony nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia (por. postanowienie SN z dnia 22 stycznia 2015r., III KK 252/14, Lex nr 1640256; zobacz także: postanowienie SN z dnia 4 lutego 2015r., V KK 332/14, Prok i Pr. wkł. 2015r., nr 5, poz. 31).

Patrząc na niniejszą sprawę poprzez pryzmat zarzutu obrazy art. 445§1 k.c. i w efekcie ustalenie zbyt niskiego zdaniem autora apelacji zadośćuczynienia, stwierdzić należy, iż ustalone przez sąd meriti zadośćuczynienie na kwotę 45.000 zł. za krzywdę wynikłą z tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni w okresie od 7 marca do 20 czerwca 2000r. w żadnym wypadku nie można uznać za symboliczną, a wręcz przeciwnie jest ona adekwatna do krzywdy jakiej doznała M. L.. Do wniosku takiego prowadzi niewątpliwie wnikliwa analiza pisemnych motywów wyroku sądu meriti, z której jednoznacznie wynika, iż sąd okręgowy przy ustaleniu zadośćuczynienia zwrócił uwagę na wszystkie istotne okoliczności mające na to wpływ i nadał im właściwego znaczenia (zobacz trafną argumentację sądu meriti k. 427-436). W tym stanie rzeczy zarzut apelacji wnioskodawcy kwestionujący wysokość przyznanego zadośćuczynienia jawi się jako typowa polemika z prawidłowymi ustaleniami oraz oceną materiału dowodowego dokonaną przez sąd I instancji, zwłaszcza iż skarżący nie wskazuje na żadne istotne okoliczności, które nie zostały uwzględnione przez sąd meriti przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Powtarzanie w niniejszym uzasadnieniu tych samych argumentów, które zostały przytoczone przez sąd okręgowy przy ustalaniu zadośćuczynienia należy uznać za zbyteczne w sytuacji gdy sąd odwoławczy całkowicie akceptuje argumentację sądu I instancji w zakresie ustalonej wysokości zadośćuczynienia. Ustalone bowiem przez sąd I instancji zadośćuczynienie na kwotę 45.000 zł, za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od 7 marca do 20 czerwca 2000 r., przy uwzględnieniu ustalonych przez sąd meriti okoliczności, związanych z zastosowaniem i wykonaniem przedmiotowego izolacyjnego środka zapobiegawczego, które nie były kwestionowane przez skarżącego, w ocenie sądu apelacyjnego należy ocenić jako adekwatne do wyrządzonej wnioskodawczyni krzywdy związanej z tymczasowym aresztowaniem i w żadnym wypadku nie może być ocenione jako kwota symboliczna, czy też niska, co uzasadniałoby jej podwyższenie, zwłaszcza iż autor apelacji nie wskazał na żadne istotne okoliczności, które mają wpływ na wysokość zadośćuczynienia, a nie zostały uwzględnione przez sąd meriti. Wbrew sugestii pełnomocnika wnioskodawczyni wcale poza zakresem rozważań sądu nie pozostała kwestia 6% uszczerbku na zdrowiu M. L., który jednak miał przemijający charakter i obejmował maksymalnie okres do roku po zdarzeniu. Do kwestii tej w wyczerpujący sposób odniósł się sąd meriti na k. 407-408 i k. 432 pisemnych motywów wyroku.

Odnosząc się natomiast do kwestii przyznanego zadośćuczynienia i odszkodowania w innej sprawie, co uzasadniać miało w ocenie autora apelacji przyznanie wnioskodawczyni wyższego zadośćuczynienia, przede wszystkim dostrzec należy, iż nieznanne są okoliczności, które uzasadniały przyznanie w sprawie I ACa 57/15 zadośćuczynienia w kwocie

80.000 zł., pomijając już to, iż zostało ono zasądzone w sprawie cywilnej. Odnotować ponadto należy, iż wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie jest dla sądu wiążąca, a jedynie może stanowić wskazówkę dla sądu orzekającego w sprawie (podobnie: wyrok SN z dnia 28 marca 2013r., WA 18/13, Lex nr 1353966). W judykaturze podkreśla się, iż wyroki wydane w sprawach dotyczących zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z wykonania niesłusznie zastosowanego tymczasowego aresztowania nie są wiążące dla sądów. Każda sprawa o zadośćuczynienie jest bowiem specyficzna i indywidualna, gdyż każdy człowiek inaczej reaguje na krzywdy, ponieważ stanowi złożoną osobowość i różne są warunki w jakich żyje (wyrok SN z dnia 7 maja 2015r., WA 3/15, Lex nr 1729289).

Podniesiony przez pełnomocnika wnioskodawczyni zarzut naruszenia art. 554§4 k.p.k. poprzez brak zasądzenia kosztów wynagrodzenia pełnomocnika z wyboru zasługiwał na uwzględnienie. Przepis art. 544§4 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015r. jednoznacznie stanowi, iż w razie uwzględnienia roszczenia choćby w części, wnioskodawcy przysługuje od Skarbu Państwa zwrot uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika. W tym stanie rzeczy należało zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawczyni M. L. kwotę 2.640 zł tytułem zwrotu poniesionych przez wnioskodawczynię kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję. Ustalając wysokość wynagrodzenia sąd wziął pod uwagę nakład pracy i aktywność pełnomocnika wnioskodawczyni w trakcie postępowania, co sprawiło, iż przyznał wynagrodzenie wyższe niż minimalne, to jest 600 zł. za postępowanie przed sądem I i II instancji (zobacz §2 ust. 2 i § 14 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 461, ze zm.) plus 20% za każdy dodatkowy termin jaki miał miejsce w postępowaniu przed sądem meriti (§16 wcześniej cytowanego rozporządzenia), co łącznie dało kwotę 2.640 zł. Zważywszy na treść §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800) do niniejszej sprawy mają zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r., o którym mowa była już wcześniej.